

# Michał Masłoń, Mam Cię W Sercu

W foli z dźwięków miast głaszczę cię  
Z pośpiechu liści wysysam twój blask  
Zawijam ci w bezkresną mgłę  
przy której każdy ziści się sen

i tak w tobie bez namysłu  
Tyknie bez sensu  
W sensie zmysłów  
Mam cię w głowie  
I pod skórą  
W niepamięci  
W noc pochmurną  
Mam ci w sercu kołataninach  
Gdy zmierzchnie woła nas do spania  
Mam cię w dźwiękach gramofonów  
W drodze donikąd  
W całym domu

I tak w tobie tkwię  
Za zasłoną mórz  
By do ciebie dostać się  
Wysysam z nich sól  
Ulepię cię z kamieni i wód  
Zabiorę w rejs po dolinie snów

i tak w tobie bez namysłu  
Tyknie bez sensu  
W sensie zmysłów  
Mam cię w głowie  
I pod skórą  
W niepamięci  
W noc pochmurną  
Mam ci w sercu kołataninach  
Gdy zmierzchnie woła nas do spania  
Mam cię w dźwiękach gramofonów  
W drodze donikąd  
W całym domu